

Sygn. akt XXV C 627/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2023 roku w Warszawie,

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Bank (...) Spółka Akcyjna w W.

o ustalenie i zapłatę:

1. Ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 05 maja 2005 r. zawarta pomiędzy A. G.a Bankiem (...) S.A. w K., którego następcą prawnym jest pozwany - **jest nieważna.**

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę **119.623,54** (sto dziewiętnaście tysięcy sześćset dwadzieścia trzy i 54/100) **złotych** z ustawowymi odsetkami od kwoty **105.012,43** (sto pięć tysięcy dwanaście i 43/100) złotych od dnia 19 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, od kwoty **598,11** (pięćset dziewięćdziesiąt osiem i 11/100) złotych od dnia 9 lipca 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty **14.013**

(czternaście tysięcy trzynaście) złotych od dnia 7 lipca 2021 r. do dnia zapłaty.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę **11.817** (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 627/20

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 18 kwietnia 2023 r.

Powodowie A. G. (1) pozwem z dnia 27 lutego 2020 r. (data prezentaty – k. 3), skierowanym **przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.** – jako następcy prawnemu (...) s.a. w K. **wniosła o:**

1. Ustalenie nieważności umowy kredytu nr hipotecznego nr (...) - (...) z 5 maja 2005 r. zawartej pomiędzy powódką a Bankiem (...) s.a. w K. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 119.623,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 105.012,43 zł od dnia 19 lutego do dnia zapłaty, od kwoty 598,11 zł od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 14.013 złotych od dnia doręczenia zmiany powództwa do dnia zapłaty.

Ewentualnie powódka wносиła o :

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 24.000,68 złotych z tytułu nadpłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 21.000, 68 zł od dnia 5 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.000 złotych od dnia doręczenia zmiany powództwa do dnia zapłaty.

Ponadto powódka wносиła w pozwie o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 9 września 2020 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k.78 a.s.).

Na rozprawie w dniu 28 marca 2023 r. powódka została poinformowana przez Sąd o skutkach stwierdzenia nieważności umowy i złożyła stosowne oświadczenie, z którego wynika, że zostali poinformowani o skutkach nieważności umowy przez swojego pełnomocnika jeszcze przed wniesieniem pozwu kiedy wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 4 lutego 2020 r. k. 55 a.s. powołując się na nieważność umowy kredytu i żądając zapłaty kwoty 105.012,43 złote (protokół z rozprawy z dnia 28 marca 2023 r. – k. 281- 283 a.s).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2005 r. powódka poszukiwała pierwszego w życiu kredytu hipotecznego przeznaczonego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w W. ul. (...). Powódce pomagała matka, która zbierała informacje przez swoich znajomych na temat możliwości uzyskania kredytu.

Powódka skontaktowana została z J. G.- specjalista ds. nieruchomości, z którą rozmawiała tylko telefonicznie.

Ofertę kredytową przedstawiono powódce jedynie w CHF, jako korzystniejszą od ofert kredytów złotych, bo opartym na stabilnej walucie CHF (k. 282 a.s.- zeznania powódki 00:12:45).

Na etapie oferowania i wnioskowania o kredyt powódka nie знаła pojęć kursu kupna i kursu sprzedaży, pojęcia spreadu walutowego, nie wiedziała co znaczy denominacja w tym kredycie, nie została szczegółowo zapoznana z ryzykiem walutowym i zmiennej stopy procentowej w odniesieniu do proponowanego kredytu.

Podczas rozmowy doradca przekonywała powódkę, że wybrany przez nią produkt nie jest obarczony dużym ryzykiem, oraz że kurs CHF jest stabilny, rata kredytowa i oprocentowanie w takim kredycie miały być niższe niż w kredycie złotowym. Nie informowano powódki o możliwości negocjowania treści umowy, a umowę do podpisu przesłaną jej pocztą.

Powódka miała zasilać konto w złotówki, a kurs waluty miała sprawdzać na stronie banku. Otrzymywała jednak telefony, że na jej koncie jest za mało pieniędzy.

Powódce nie zaprezentowano żadnych symulacji dotyczących zmian kursu i wysokości rat kredytu (d: zeznania powódki w charakterze strony – k. 282 a.s.)

W dniu 20 kwietnia 2005 r. powódka złożyła do (...) S.A. wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 120.000 zł na 364 miesiące, wskazując jako wnioskowaną walutę kredytu - CHF. Kredyt miał zostać przeznaczony na zakup mieszkania na rynku wtórnym (k. 103 a.s.- wnioski kredytowy).

W dniu 5 maja 2005 r. powódka zawarła z bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego nr (...) - (...). Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 45.189,23 CHF na 30 lat, na zakup mieszkania na rynku wtórnym, wypłacono powódce kwotę 119.022,30 złotych (k. 21 – umowa i k. 36 a.s. zaświadczenie banku o wypłacie kredytu).

Zasady oprocentowania kredytu wskazuje umowa w § 4 ust.1-8 umowy, ustalając, że w dniu sporządzania umowy oprocentowanie wynosi 2,98667 % w stosunku rocznym i stanowi sumę stawki Libor 6M i marży 2,20 % , która będzie stała w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy Libor 6 M. O zmianach oprocentowania klient będzie zawiadomiony pisemnie w terminie 14 dni roboczych wskazując datę w której zmiana ta obowiązuje. Zmiana wysokości stopy procentowej nie stanowi zmiany warunków umowy.

Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu zgodnie z zapisem §7 umowy stanowi hipoteka kaucyjna zwykła w wysokości 45.189,23 CH z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do kwoty 26.500 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu oraz cesja praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych.

Zgodnie z zapisem w rozdziale Postanowienia końcowe - **w §16 - w przypadku kredytów walutowych mają zastosowanie dodatkowe postanowienia zawarte w Załączniku nr 7 do umowy kredytu**, w którym Kredytobiorca oświadczył, że jest mu znane i zostało mu wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka.

Ponadto Kredytobiorca jednocześnie przyjmuje do wiadomości, że:

1. prowizja kredytowa naliczana jest w walucie udzielonego kredytu i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) s.a., ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.
- 2.kwota kredytu lub jego transza jest wypłacana w PLN po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) s.a. , ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.
3. Ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy Kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę kredytu, który stanowi załącznik nr 1 do umowy kredytu.
4. kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującej w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) s.a. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. (k. 32 a.s.- załącznik nr 7 do umowy).

Zgodnie z § 9 ust. 9 umowy spłata kredytu miała następować w złotych. Strony ustaliły w ust. 8, że spłaty zadłużenia będą dokonywane w gotówce lub przelewem na rachunek prowadzony w banku, wskazany w harmonogramie.

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu denominacji walutowej nie były przedmiotem negocjacji ani uzgodnień między stronami.

W dacie zawarcia umowy powódka nie prowadziła własnej działalności gospodarczej. Później zarejestrowana w mieszkaniu działalność gospodarcza powódki nie była prowadzona na terenie kredytowanej inwestycji, lecz w biurze pod innym adresem.

Powódka jest z zawodu dziennikarzem i marketingowcem (k. 281 a.s.).

Powódka A. K. zawarła w dniu 21.10.2017 r. związek małżeński i przyjęła nazwisko G. (k. 65 akt USC).

Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Za podstawę ustaleń Sąd przyjął zeznania powódki złożone w charakterze strony, w których przekazała informacje co do celu zaciągnięcia przez nią przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, konsumenckiego charakteru umowy, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powódki były zgodne z dowodami z dokumentów, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Należy podnieść, że na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra- Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt VI ACa 245/21).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowody z zeznań świadków strony pozwanej – M. M. i G. B., którzy jedynie reprezentowali bank przy podpisywaniu umowy. Powódka podpisała jednak umowę drogą pocztową, po przesłaniu jej tekstu umowy i nie miała możliwości rozmawiać z w/w osobami.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również wnioski **dowodowe obu stron z opinii biegłego sądowego** zgłoszonego na okoliczności nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, z uwagi na zastosowanie do rozliczenia nienależnych świadczeń z umowy nieważnej wg teorii dwóch kondykcji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Status Konsumenta

W okolicznościach niniejszej sprawy stronami sporu był po stronie pozwanej profesjonalista w obrocie, tj. bank, zaś po stronie powodowej **konsument** w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powódka zawarła przedmiotowe umowy kredytu w celu uzyskania środków potrzebnych na finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego, co wynika wprost z treści umowy w §2 ust. 4 umowy na k. 21 a.s. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż zakup tej nieruchomości nie był związany z działalnością zawodową lub gospodarczą powódki. Kwestia związana z konsumenckim charakterem umowy nie była ponadto kwestionowana. Dodatkowo wskazać należy, iż powódka przez cały okres kredytowania była traktowana przez pozwanego jak konsument.

Powyższe pozwala na przyjęcie, iż w dacie zawarcia umowy strona powodowa działała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Ustalony stan faktyczny wykazał przy tym wprost, że sporne klauzule umowne zawarte zostały we wzorcu umownym, na treść którego strona powodowa jako konsument nie miała wpływu, a który sporządzony został przez profesjonalistę – pozwanego bank. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powoda postanowień umownych nie budził wątpliwości Sądu. Powódka nie negocjowała umów zarówno w zakresie kursu kupna i sprzedaży stosowanych do obliczenia wysokości kwoty kredytu podlegającej wypłacie a następnie raty podlegającej spłacie w złotych, jak i też kursu kupna zastosowanego przez bank do ustalenia wysokości kapitału kredytu wyrażonego w walucie denominacji.

Ustalenie Sądu, że strona powodowa zawarła przedmiotową umowę jako konsument, nakłada na sąd merytoryczny, obowiązek udzielenia powodowi ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Powódka jako Konsument opierała swe roszczenia na twierdzeniu, iż wskazane w pozwie postanowienia umów kredytowych są nieuczciwe, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowych umów kredytowych kwoty są nienależne z uwagi na bezskuteczność wskazanych postanowień i w rezultacie nieważność całej umowy. Zapisy te dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu i rat kredytowych, przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytów oraz obowiązku informacyjnego banku.

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c.

Ocenę zasadności żądań powódki należało rozpocząć jednak od zbadania czy przysługuje jej interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż kwestia ta w dużej mierze determinuje wynik sprawy w zakresie powództwa o zapłatę.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową okolicznością badaną przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie przyszłego wyroku ustalającego dla sytuacji prawnej zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy bowiem możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c. istnieje zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Ponownie odwołując się do treści art. 189 k.p.c. należy stwierdzić, że powództwo o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są łącznie dwie przesłanki: interes prawny, którego istota została powyżej omówiona oraz wykazanie przez powodów prawdziwości twierdzeń, że dany stosunek prawny lub prawo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności powództwa i ustalenia prawdziwości twierdzeń powodów. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii jego zasadności (wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., II CKN 898/00).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powódce przysługuje interes prawny w opisywanym wyżej znaczeniu w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować całościowo sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową. W tej sytuacji w ocenie Sądu powódka ma prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa ją wiąże. Najefektywniejszym narzędziem do osiągnięcia tego celu powództwo o ustalenie, które daje powodowi możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Sąd zbadał zapisy umowne pod kątem ich abuzywności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątplenia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c.

Należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), **Sąd krajowy zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienia niedozwolone zawarte w umowie nie wiążą konsumenta.**

W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...)v. (...) (C-240/98) i (...) v. (...) (C-241/98), (...) (C-242/98), (...) (C-243/98) i (...) (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385¹ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis oraz patrz: wyrok SA w Warszawie w sprawie VI ACa 185/20).

Zgodnie z najnowszym poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie **III CZP 40/22** „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.”

W myśl powołanego wyżej przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu kwestionowane w pozwie postanowienia umowy w zakresie mechanizmu denominacji kredytu i ustalania zmiennej stopy procentowej oraz wypełnienia obowiązku informacyjnego banku odnosiły się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, które jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny, transparentny. Ustawodawca wskazał, że „główne świadczenia stron” wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie denominowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron przy ich wypłacie i spłacie. Kredyt został uruchomiony w złotych i od początku miał być w złotych spłacany (walutą kredytu był zatem PLN). Środki z kredytów miały służyć powódce na zakup nieruchomości służącej zaspokajaniu jej potrzeb mieszkaniowych.

Pozwany od początku znał wolę powódki do uzyskania kredytu w złotych.

Trzeba zaznaczyć, że powódka potrzebowała środków pieniężnych w walucie krajowej. Świadczy o tym m. in. fakt, iż płatności związane z zakupem mieszkania miała nastąpić za cenę wyrażoną w złotych polskich. Wzorce umowne

zostały sporządzone przez bank i zaprezentowane przez osoby działające w jego imieniu, przy czym przed dniem podpisania umów powódka nie miała możliwości szczegółowego zapoznania się z ich treścią. Powódka nie została ani przez doradcę kredytowego należycie pouczona o wszelkich ryzykach związanych z kredytem denominowanym, przedstawianym jako dalece korzystniejszy od kredytu złotowego z uwagi na niższą ratę i niższe oprocentowanie i jako mało ryzykowny.

Powyższe okoliczności poprzedzające zawarcie umów i niewłaściwe informacje ze strony banku powoduje, że pozwany nie może wywodzić żadnych korzystnych dla siebie skutków prawnych z literalnego brzmienia umów.

Przechodząc do szczegółów rozstrzyganej sprawy, z ustaleń Sądu wynika, że w niniejszej sprawie na mocy zawartych przez strony umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie stanowiącej równowartość w PLN kwoty 45.189,23 CHF, który był wypłacany w złotych polskich **na warunkach określonych w zał. nr 7 do umowy**.

Zgodnie z zał. nr 7 do umowy kredyt miał być wypłacony w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. Kredyt został wypłacony właśnie w walucie polskiej. Stosownie do umowy, w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej zastosowanie znajdował kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w banku (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. (pkt. 2.2 zał. nr 7 do umowy).

Zapis ten świadczy zatem o nieprzejrzystym i nieprecyzyjnym określeniu wysokości kwoty kredytu udzielonego przez bank w walucie PLN i przeliczonej na inną walutę wg kursu kupna CHF z tabeli bankowej walut. Zgodnie z umową kredyt miał być spłacany w równych ratach miesięcznych w drodze potrącania przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców.

Potrącanie środków w walucie polskiej stanowiącej ratę w CHF następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego w banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz, o czym powódka nie wiedziała, ponieważ ta kwestia nie jest w ogóle uregulowana w umowie.

Zapisy z § 9 ust. 8 i 9 umowy świadczy o braku jasnych i przewidywalnych w przyszłości przez cały okres zasad dotyczących ustalania wysokości uiszczanych przez kredytobiorców rat kredytowych według nieznanymi kursów spłat ustalanych wyłącznie przez bank .

W momencie zawierania umów, kredytobiorcy nie była znana wysokość w złotych poszczególnych przyszłych rat kredytowych i odsetkowych, albowiem nie otrzymała pełnego harmonogramu spłaty kredytu w momencie podpisywania. Należy nadmienić, że żadne z postanowień umowy stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały szczegółowo zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku .

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyrokach z 26 lutego 2015 r. C- 143/13 i z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, wynikający z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 wymóg przejrzystości warunków umownych nie może być zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym.

Wymóg, że warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu klauzule waloryzacyjne zawarte w: § 4 ust. 1 i 5 w zw. z § 1 pkt. 13 umowy (klauzula dotycząca zmiennego oprocentowania opartego na Libor 6 M) oraz zapis zawarty w pkt. 2.2 załącznika nr 7 do umowy zawierający klauzulę wypłaty kredytu oraz § 9 ust. 8 i 9 klauzula wypłaty

kredytu nie spełniają określonego w 4 ust 2 Dyrektywy 93/13 oraz w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. wymogu transparentności.

W ocenie Sądu nie zostały one profesjonalnie, przejrzysto, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania.

Ponadto strona powodowa nie została w ogóle powiadomiona o klauzuli przeliczeniowej zawierającej spread walutowy i jego przeznaczeniu oraz celu jaki spełniał w umowie. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że powódka nie posiadała dostatecznej wiedzy finansowej i bankowej na temat tworzenia tychże kursów w pozwanym banku, jak również tego, że saldo kredytu będzie przeliczane po bliżej niesprecyzowanym kursie z tabeli w dniu wypłaty kredytu.

W ocenie Sądu, bank nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (***np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., w sprawie o sygn. I A Ca 766/19***).

Przykładowo TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

Ponadto w ***postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał*** stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

Należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17 , wyrok z 9 stycznia 2019 r. ICSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka, jakie łączy się z kredytem waloryzowanym, w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Przechodząc ponownie na grunt rozstrzyganej sprawy, strona powodowa wskazała w toku procesu, że doradca kredytowy nie wyjaśniali obrazowo i wyczerpująco, w jaki sposób ustalane są stosowane w umowie kursy walut wyznaczane przez bank i jaki będzie rzeczywisty wpływ ryzyka zmiennego kursu oraz zmiennej stopy procentowej na saldo kredytów w tak długim okresie kredytowania (klauzula walutowa).

Strona powodowa w zakresie przeliczeń kursowych była zdana na bank w tym sensie, że nie przysługiwały jej żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym, nie znała zasad ich tworzenia i nie mogła nawet przewidzieć jak te kursy będą się zmieniać. Nie mogła w żaden sposób wpłynąć na wyliczenie wysokości rat kredytów, które obowiązani byli spłacać w PLN, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego, który dodawał spread walutowy do kursów z tabeli (klauzula przeliczeniowa zawierająca klauzulę spreadową).

W orzecznictwie panuje obecnie powszechny pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank (**cyt. uchwała SN III CZP 40/22 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. IV CSKK 309/18**).

Dominujący jest obecnie w judykaturze pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego czy denominowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji czy denominacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18 LEX nr 2690299, z 27 listopada 2019 r. II CSK 498/18 LEX nr 2744159, z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 OSNC-ZD 2021/2/20, z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22 LEX nr 33035544).

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził takie stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., D., C-1 18/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Analiza postanowień spornych umów kredytowych prowadzi do jasnego wniosku, że nie spełniają ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej w zakresie określenia świadczenia głównego stron.

Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwany bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętych kredytów oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powodów. W tym zakresie umowy nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób niezny klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodce wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powodka świadomie wyraził zgodę. Jak już wcześniej zaznaczono, zawarcie w treści wniosku lub umowy oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty waloryzacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko oraz że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19 i wyrok TSUE z 10.06.2021 r. w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 i postanowienie TSUE z 6.XII.2021 r. C- 670/20 dot. Węgier i wyrok SN z 29.10.2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Skutki stwierdzenia bezskuteczności klauzul umownych:

Stwierdzenie istnienia klauzul nieuczciwych w umowach przy spełnieniu wszystkich przesłanek z art. 385¹ k.c. oznacza, że stają się one bezskuteczne od początku wobec konsumentów, jakimi niewątpliwie była powodka.

Z kolei ustalenie czy taka umowa po wyeliminowaniu bezskutecznych klauzul może nadal obowiązywać należy do sądu krajowego, który musi rozważyć wszystkie okoliczności, na które wskazał wyrok wydany w sprawie polskiej przez TSUE w dniu 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. - (...)) i wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz wyroku z 26.03.2019 r. wydany w sprawie (...) (C-70/17 EU:2019:250, pkt 64).

W w/w wyroku Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Jak podkreślił Trybunał w uzasadnieniu swojego stanowiska, możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umowy przepisami prawa krajowego stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków - w związku z tym jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, mających odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę, zaś przepisy na które powołuje się sąd odsyłający nie wydaje się, aby były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru.

Powołany na wstępie artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powódkę oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść.

Zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. postanowieniem uzgodnionym indywidualnie jest takie postanowienie, na którego treść konsument miał rzeczywisty wpływ w ramach prowadzonych z przedsiębiorcą negocjacji.

Postanowienia spornych umów **rażąco naruszają interes konsumenta**, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego

niekorzystać w określonym stosunku obligacyjnym. **Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom** w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

Kontynuując rozważania rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytów przed ich wypłatą. W umowie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powodów, stawiając ich przy tym w pozycji biernych uczestników stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodom wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsumenci nie byli informowani wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na nich dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powodów jako konsumentów.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia w pełni podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powodów oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której denominowany jest kredyt jak w zał. nr 7 do umowy.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń (w tym w głównej mierze z zeznań strony powodowej) wynika, iż powodce nie zostały przedstawione odpowiednie symulacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość ich zobowiązania wynikającego z umowy kredytu w całym okresie kredytowania.

Sąd ponadto uznał, że klauzule przeliczeniowe dotyczyły głównych świadczeń stron. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59).

W ocenie Sądu klauzule waloryzacyjne są w przedmiotowych umowach postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumenta konsekwencji ekonomicznych zawieranych umów, która de facto generowały niczym nieograniczone ryzyko kursowe.

Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanemu konsumentowi wszelkie istotne informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. Z ustaleń Sądu wynika, że Tabele kursowe pozwanego banku powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a strona powodowa nie miała żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, została ona de facto wykluczona z decydowania o treści stosunków prawnych łączących ich ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwany bank do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym (wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C- 26/13).

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powodów stwierdzenie pozwanego, że kursy ustalane były w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie łączącej strony, **a sama informacja na ten temat jest niepełna i wprowadza w błąd**, bowiem nie ma tam mowy o tym, że to wyłącznie bank ustala marżę stanowiącą dodatkowy przychód banku w operacjach przeliczania rat spłaty kredytu według kursu sprzedaży z tabeli banku. Powodowie sami nie mogli zdobyć takich informacji i oszacować konsekwencji ekonomicznych stosowania różnych kursów bez wiedzy o dodatkowym koszcie obciążającym ich raty w postaci różnic kursowych. Mechanizm działania ryzyka kursowego wprowadzony do umowy stron wymagał szczególnej staranności banku w zakresie wskazania wyraźnych zagrożeń wiążących się z oferowanym rodzajem kredytu na mieszkanie, stanowiące z reguły dorobek życia przeciętnego klienta, i ten obowiązek informacyjny powinien zostać wykonany przed kontraktem w sposób jednoznaczny i zrozumiały, unaoczniając powodom, że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem takiej umowy może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej kwoty niż pożyczona – mimo dokonywania regularnych spłat (patrz: uzasadnienie wyroku SA w Warszawie w sprawie VI ACa 1185/20).

Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej, w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. **Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19).** Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju

towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umów kredytu.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umów za abuzywne – bezskuteczne wobec konsumenta i mając powyższe ustalenia na uwadze, **musi wskazać**, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul nieważnych w zakresie indeksacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej.

Kredytobiorca musi zostać rzetelnie i wszechstronnie powiadomiony, że podpisując umowę kredytu waloryzowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia.

Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron.

Skutki stwierdzenia nieuczciwych klauzul w umowie:

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków umowy, wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (patrz. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI ACa 185/20).

Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni

skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

W wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 (D. – (...)), **TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie**, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. **Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy**, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek, jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Podsumowując Sąd uznał, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 4 ust. 2 i 5 i § 9 ust. 8 i 9 i pkt. 2.2 zał. nr 7 do umowy pozostała jej treść nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, które zmieniło swoją naturę i całkowicie treść bez wpływu obu stron na kształtowanie treści czynności konsensualnej. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku postanowień dotyczących zasad ustalania zmiennej stopy procentowej czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia kwot kredytu i rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote polskie.

Skoro za zasadne Sąd przyjął uznanie klauzuli denominacyjnej za niedozwoloną co skutkuje jej usunięciem z umowy, to zdaniem Sądu, dodatkowo usunięciu z umowy podlega także wskazana w umowie i regulaminie - stawka LIBOR 6M (CHF) warunkująca zmianę oprocentowania w całym okresie kredytowania, o której powodowie zostali powiadomieni. Zaprzestanie ustalania zmiennej stawki Libor przez (...) w L. - podmiot uprawniony do podawania stopy procentowej - musi skutkować niemożnością określenia elementu składającego się na essentialia negotii umowy stron, a co zatem idzie skutkuje nieważnością umowy, bowiem zmiana administratora stopy LIBOR powinna skutkować odpowiednią zmianą regulaminu umowy, tak jak miało to miejsce w przypadku stawki WIBOR.

Należy podkreślić, że prawidłowość i rzetelność ustalania m.in. stawki referencyjnej LIBOR i EURIBOR została zakwestionowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych. Z treści preambuły oraz z art. 36 cytowanego rozporządzenia wynika wprost, że doszło do manipulacji walutowymi wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych i stały się one przedmiotem konfliktu interesów. W efekcie tej regulacji stawka referencyjna LIBOR została z dniem 1 stycznia 2022 r. wyeliminowana z tzw. umów frankowych.

Zdaniem Sądu, brak jest przy tym w systemie prawa polskiego przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść do spornej umowy w miejsce postanowień abuzywnych, w tym nie może to być art. 358 par. 2 k.c., który jako przepis dyspozytywny obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. i dotyczy przeliczenia świadczeń z ważnych umów z waluty obcej na PLN, a nie odwrotnie jak w niniejszej sprawie, podobnie jak art. 41 prawa wekslowego, który może być stosowany tylko do zobowiązań wekslowych.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w pkt. 4 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 i uchwałą Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Sąd z urzędu poinformował powódkę o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności spornej umowy na rozprawie w dniu 28 marca 2023 r. Powódka oświadczyła, że są w pełni świadomi skutków takiego orzeczenia, ponieważ już wcześniej przed wniesieniem

pozwu została o tym powiadomiona przez pełnomocnika procesowego i na tej podstawie wystosowała do pozwanego wezwanie do zapłaty z dnia 4 lutego 2020 r. powołując się na nieważność umowy kredytu. Nie była natomiast zainteresowana udzieleniem następczej zgody na postanowienia niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną, żądając ustalenia nieważności umowy oraz rozliczenia wpłaconych świadczeń zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Z powyższych przyczyn Sąd uwzględnił żądanie powódki i wydał rozstrzygnięcie w zakresie dochodzonego roszczenia o ustalenie nieważności umowy.

Nieważność spornej umowy skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczane bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów kwotę kredytu bez podstawy prawnej w oparciu o nieważne umowy kredytu, z kolei powodowie bez podstawy prawnej uiszczali comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umów powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna, powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umów, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

Z zaoferowanej przez stronę powodową dokumentacji bankowej wynika, iż:

- w ramach umowy dokonała spłaty w łączonej wysokości **119.623,54 zł.**

Wobec tego roszczenie powódki o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Pozwany nie zdołał podważyć w toku niniejszego postępowania ww. ustaleń i wyliczeń samego banku

Powódce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.).

Rozpoznając roszczenie odsetkowe powodów należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. akt III CZP 6/21, z której uzasadnienia wynika, iż dopiero z chwilą, gdy powodowie zostali pouczeni przez sąd o skutkach nieważności umowy i oświadczą, iż godzą się na te skutki i akceptują je - występuje skutek w postaci definitywnej nieważności umowy. Oznacza to, że dopiero z dniem odmowy potwierdzenia klauzul abuzywnych, bez których umowa nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do ich potwierdzenia, ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna). Dopiero z tą chwilą powstaje po obu stronach umowy obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i dopiero z tą chwilą możliwe jest uznanie stanu opóźnienia w spełnieniu nienależnego świadczenia. Skuteczność oświadczenia konsumenta uzależniona jest od dwóch warunków: po pierwsze – Sąd orzekający w sprawie abuzywności klauzul umownych musi mieć pewność, że oświadczenie zostało złożone przez konsumenta należycie poinformowanego o konsekwencjach prawnych jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) kwestionowanego postanowienia i po drugie – pewność co do wskazanych okoliczności warunkujących skuteczność oświadczenia konsumenta musi mieć również druga strona umowy czyli Kredytodawca, który musi mieć jasność co do tego, czy Konsument formułując oświadczenie był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy). Dopiero po spełnieniu tych warunków wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym, zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząca do jej trwałej nieważności. Dopiero z chwilą ustalenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c. (wyrok SA w Warszawie o sygn. VI ACa 617/20). Sąd nie posiada jednak monopolu na tego rodzaju pouczenie, może to zrobić także pełnomocnik procesowy wcześniej.

W dniu 28 marca 2023 r. Sąd z urzędu i w obecności pozwanego poinformował stronę powodową o skutkach nieważności umowy kredytu a powódka złożyła stosowne oświadczenie, że została powiadomiona o tych skutkach przed wniesieniem pozwu, **a pozwany odmówił zapłaty z dniem 4 lutego 2020 r. k. 55 a.s.** Po obu stronach powstał już wówczas obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i powstał stan opóźnienia co do zwrotu świadczenia nienależnego. Termin naliczania odsetek kolejno jak w wyroku oznaczył Sąd na dzień 19 lutego 2020 r., od dnia doręczenia pozwu 9 lipca 2021 r. i od dnia doręczenia zmiany powództwa tj. od dnia 7 lipca 2021 r. i tak orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. 3 sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powódce pełnych kosztów procesu z uwagi na fakt, że powodowie wygrali proces. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.